GRZYBOBRANIE z PGP i pultusk24.pl – rozstrzygnięcie konkursu

→str. 9

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

5 grudnia 2023 Nr 49 (1267) cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

reklama...

→str. 14

Polećcie kogoś od korepetycji z matmy, błagam!

→str. 2

– czyli o pułtuskim rynku korepetycji

Przed nami handlowe niedziele, a co z Wigilią?

→str. 5

ZDANIEM EUROPOSŁA

Czas groteski, czas absurdu

Felieton Jarosława Kalinowskiego Posła do Parlamentu Europejskiego

→str. 6

O co chodzi z likwidacją PPUK?! Wyjaśniamy

→str. 4

Zakończenie projektu „Haft Puszczy Białej”

→str. 6

35-lecie pułtuskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych

→str. 10

Andrzejkowe tradycje w Przedszkolu Miejskim nr 4

→str. 12

Spotkanie Andrzejkowe z PCPR

→str. 12

Mikołajkowe morsy na pułtuskiej plaży

→str. 15

eprasa.pl 46b4ac0906

Polećcie kogoś od korepetycji z matmy, błagam!

– czyli o pułtuskim rynku korepetycji

- Bez papierosów „Popularnych" ani rusz – odpowiada p. Monika pytana o wspomnienia z korepetycji, na które chodziła w latach 90-tych. – Paliła Pani podczas lekcji? – dopytujemy zdziwieni. – Ja nie, pani od chemii paliła. Bez kartonu „Popularnych" lekcji nie było. Byłam bierną palaczką w wieku 17 lat. Zadania z chemii i papieroski! – dodaje rozbawiona. Wysiłek opłacił się i „bierna palaczka" pracuje dziś w branży medycznej. Zainspirowani tą historią spróbowaliśmy dowiedzieć się, jak obecnie wygląda rynek korepetycji w Pułtusku.

Powyższa opowieść nie jest jedyną, jaką usłyszeliśmy zbierając materiał do artykułu. Inne, które teraz nas bawią, kiedyś raczej nie wprawiały młodych w podobny nastrój.

– Ugryzło mnie w rękę dziecko korepetytorki od matematyki. Zrobiło to znienacka. Wyszłam z zajęć z odciśniętą na skórze szczęką z mleczakami – opowiada Anna, która przed maturą potrzebowała dodatkowego wsparcia w postaci korepetycji.

– Na fizyce w Warszawie pan częstował mnie śledziami i herbatą „łysą", tzn. bez cukru, tak ją nazywał – wspomina z kolei pani Bożena. – A u mnie na fizyce był psychiczny terror – dodaje p. Monika – ale nie było wyjścia, żeby dostać się na wymarzone studia musiałam to znosić, nie było innych nauczycieli. - Z korepetycji z rosyjskiego szybko zrezygnowałam, a na angielski chodziłam do domu kultury przy kinie Narew, nie były to lekcje indywidualne. Korepetycje nie były wtedy w modzie, a zresztą z niektórych przedmiotów w liceum, np. z biologii nie było takiej potrzeby. Na lekcjach z panią profesor robiliśmy testy w ramach przygotowania do egzaminów. Byliśmy świetnie przygotowani! Do dzisiaj jestem za to wdzięczna.– zapisujemy wspomnienia kolejnej osoby. Opowieści można byłoby mnożyć. Każdy pytany, to nowa historia.

Takie były lata 80-te i 90-te. A jak korepetycje wyglądają teraz. Czy są drogie? I czy takie nadprogramowe lekcje są w ogóle potrzebne pułtuskim uczniom?

Są niezbędne – twierdzą niektóre pytane przez nas osoby. Pomimo starań nauczycieli, przepełnione uczniami i programem lekcje nie zawsze pozwalają dziecku na rozwijanie swoich zainteresowań i poszerzanie wiedzy z konkretnego przedmiotu. Nie zawsze na lekcji, w której bierze udział wielu uczniów, jest czas, aby poprosić o wytłumaczenie materiału, którego dziecko nie zrozumiało. Zdarza się, że wstyd i obawa przed reakcją kolegów nie pozwalają przyznać się, że czegoś się nie rozumie. Innym razem wymagania wyższej uczelni, na którą chce się dostać dziecko lub po prostu brak zdolności z danego przedmiotu powodują, że trzeba przyjąć taktykę szkoła +korepetycje. Przyczyn korzystania z korepetycji może być wiele.

Podjęliśmy decyzję, że korepetycję są konieczne i co teraz?

Jak się okazuje, prędzej zorganizujemy czy zaoszczędzimy pieniądze na dodatkowe lekcje dla dziecka, niż szybko znajdziemy osobę, która takich lekcji udziela. Jeśli ją znajdziemy, to połowa sukcesu. Dopiero, kiedy ma ona wolne miejsca w grafiku, możemy ogłosić zwycięstwo.
Kluczem do sukcesu może być miejska poczta pantoflowa. Większość osób szuka nauczyciela z tzw. polecenia od znajomych, innych rodziców. Jeśli nie powiedzie się ten sposób, szukamy w internecie.

– Polećcie kogoś od korepetycji z matmy, błagam! – pisze uczestnik pułtuskiej grupy Spotted Pułtusk 24 H.

Prześledziliśmy pod kątem osób poszukujących i udzielających korepetycji niektóre pułtuskie social media (począwszy od stycznia 2023 r.). Korepetytorzy proponowali lekcje (zakres – podstawa i rozszerzenie) przygotowujące do matury, egzaminu ósmoklasisty, ogólne nauczanie i utrwalanie bieżącego materiału szkolnego, przygotowanie do poprawy semestru, klasówek i certyfikatów, konkursów, olimpiad, pomoc w odrabianiu lekcji, a także naukę lub doskonalenie czytania, pisania i liczenia oraz zajęcia grafomotoryczne.

Oferta była bardzo szeroka – z dojazdem do ucznia lub bez, w Pułtusku i do kilku kilometrów poza granicami miasta, z niższą ceną za pierwszą lekcję sprawdzającą czy uczniowi spodoba się proponowany sposób uczenia – kolejne były o 15 zł. droższe, ale w to wliczony był dojazd i materiały.

Anonse (poszukujących i nauczycieli) najczęściej dotyczyły lekcji języka angielskiego, polskiego, matematyki, chemii, fizyki. W lutym pojawiła oferta nauczania online języka japońskiego (lekcja kosztowała 140 zł za 60 minut, niestety jest już nieaktualna z powodu braku nauczyciela) i korepetycji dla dorosłych m.in. z Business English.

W jednym z ogłoszeń, zamieszczonym w grupie Pułtusk, wyraźnie wskazano, że nauczyciel pracuje z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych i orzeczeniem o niepełnosprawności.

– Hej, poszukuję osoby dającej korki od podstaw, nie za miliony – czytamy w ogłoszeniu z końca stycznia tego roku.

Czy na korepetycje wydamy majątek, zależy od tego, z ilu przedmiotów będą potrzebne i ilu młodych domowników będzie z nich korzystać. Ceny w Pułtusku są zróżnicowane.

Język angielski do wydatek od 45 do ok. 100 zł za 60 minut lekcji. Wszystko zależy od kwalifikacji nauczyciela, ukończonych studiów, posiadanych certyfikatów, miejsca zajęć (stacjonarne, online), dojazdu nauczyciela, częstotliwości zajęć.

Najniższa cena o jakiej słyszeliśmy dotyczyła lekcji udzielanych przez ucznia liceum, młodszemu koledze – w tym przypadku ustalona stawka wynosiła 30 zł za 45 minut.
Matematyka kształtuje się na poziomie w zależności od 90 do nawet 120 zł,
Chemia/fizyka – około 100 zł wzwyż,
Przygotowanie do certyfikatów – korepetycje online – 89 zł za 60 minut,
Business English – korepetycje online – 97 zł za 60 minut,
Rosyjski – korepetycje online – 89 zł za 60 minut,
Włoski, hiszpański – korepetycje online – 92 zł za 60 minut,
Francuski – korepetycje online - 99 zł za 60 minut,
Niemiecki - korepetycje online – 89 zł za 60 minut.

Jeśli spotkaliście się z innymi cenami, albo chcielibyście się podzielić swoimi spostrzeżeniami na temat korepetycji, piszcie do nas na redakcja.pgp@pultusk24.pl

Anna Jadaś

reklama...

To już pewne! Pułtusk zagra z WOŚP 2024!

Pułtusk weźmie udział w 32. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się w niedzielę 28 stycznia 2024 roku. Siedzibą tegorocznego sztabu jest Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku. Szefem sztabu jest dyr. szkoły Anna Majewska.

Celem 32. Finału WOŚP: „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!". Mottem zbiórki jest „Tu wszystko gra OK!". 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dedykowany będzie zakupowi sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. W ciągu 31 Finałów WOŚP zebrała blisko 2 miliardy złotych i kupiła 71,5 tysiąca urządzeń. Ostatnią zbiórkę - w styczniu 2023 roku - dedykowano walce z sepsą. Dzięki zaangażowaniu Sztabów i sympatyków udało się zebrać 243 259 387,25 PLN.

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 46b4ac0906

Jak sejmik Mazowsza pomaga Warszawie i 9 powiatom okołowarszawskim?

1232 inwestycje w Twojej okolicy* ze wsparciem sejmiku

*Dane na 1.10.2023 r.

Pociąg Kolei Mazowieckich

OSP Osieck

Przedszkole w Cegłowie

Pałac w Jadwisinie

Droga wojewódzka nr 635, pow. wołomiński

Park na Ursynowie

Skatepark w Wieliszewie

Boiska przy XLI LO w Warszawie

Tężnia w Wołominie

więcej na **mazovia.pl**

25 lat Mazowsze

O co chodzi z likwidacją PPUK?! Wyjaśniamy

Dużym echem w Pułtusku odbił się pomysł radnych PiS, aby zlikwidować PPUK. Zwołali nawet w tej sprawie nadzwyczajną sesję, która po burzliwej dyskusji została przerwana do 20 grudnia.

Temat likwidacji Pułtuskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych pojawił się nieoczekiwanie przy okazji planów powstania w Płocochowie Mazowieckiego Centrum Recyklingu Odpadów, a dokładnie 27 października podczas spotkania władz miasta i zarządu PPUK z mieszkańcami Płocochowa i okolic (pisaliśmy o tym w 44 numerze gazety z 30.11.). O co w tej całej sprawie chodzi? Wyjaśniamy.

Spotkanie w Płocochowie

Gospodarką odpadami w gminie Pułtusk zajmuje się Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych (PPUK), dawniej Zakład Usług Komunalnych (ZUK). W ostatnim czasie, przez kilka lat było to jedyne zadanie PPUK, obecnie spółka dba także o zieleń miejską, buduje drogi i zajmuje się ich bieżącym utrzymaniem, zimą odśnieża, obsługuje komunikację miejską oraz prowadzi działalność edukacyjną w zakresie ekologii. Wywożenie śmieci jest więc jednym z kilku zadań spółki.

Co jakiś czas wśród radnych poruszany jest temat wybrania firmy obsługującej gospodarkę odpadami w drodze przetargu, co potencjalnie mogłoby pozwolić na obniżenie kosztów. Zdecydowanie przeciwny temu pomysłowi jest burmistrz. 27 października podczas dyskusji w Płocochowie, odpowiadając na pytanie z sali, dlaczego gmina nie ogłosi przetargu na wywóz śmieci, Wojciech Gregorczyk powiedział:

– W 2007 roku Rada Miejska utworzyła PPUK. Ile razy były ogłoszone przetargi? Ani razu! Od początku kadencji o tym rozmawiamy – ja powiedziałem jasno – jeśli rada podejmie decyzję o likwidacji PPUK, to ja następnego dnia ogłaszam przetarg. Dobrze Państwo wiecie, że istnieją zmowy cenowe, że duże konsorcja są w stanie dać nawet dwa razy mniej niż PPUK, po to, żeby wejść na rynek, bo odpady, to są pieniądze. Gmina ma cztery spółki. Po to je powołała, żeby przejmowały część zadań – to równie dobrze możemy sprzedać PWiK i wodą niech zarządza ktoś inny. Po co nam TBS-y, jak deweloperzy mogą budować mieszkania, po co PEC, jak w innych miastach kotłownie mają spółdzielnie mieszkaniowe. Po co nam PPUK, jak można ogłosić przetarg?! To rada podejmuje takie decyzje. Ja takiej decyzji nie podejmę, w trosce o PPUK, bo mam więcej niż 100% pewności, że PPUK przegra i 70 rodzin pójdzie na bruk. Radzie brak odwagi, żeby podjąć taką decyzję. 80% dochodów PPUK to są dochody z umowy z gminą. W tej chwili zmienia się struktura dochodów, bo zleciliśmy komunikację miejską, zieleń, PPUK powróciło do budowania ulic. Taka jest filozofia spółki komunalnej – jeśli gmina ma taką spółkę, to musi dbać, żeby nie przynosiła strat, tylko dochody.

Burmistrz powtórzył też przy mieszkańcach deklarację, że jeśli rada podejmie decyzję o likwidacji PPUK, to ogłosi przetarg na wywóz śmieci.

W odpowiedzi Ireneusz Purgacz odparł, że to nie jest tak, że on (przewodniczący) chce wyrzucić pracowników na bruk. Przewodniczący powiedział: **– Likwidacja spółki, nie oznacza likwidacji zakładu pracy. Poza wywozem nieczystości spółka zajmuje się różnymi rzeczami – remontuje drogi, zajmuje się zielenią, odśnieża. Chodzi o to, żeby przekształcić spółkę prawa handlowego w zakład budżetowy. On będzie funkcjonował w mniejszym rozmiarze, niż obecny, ale będzie (...) Ja nie mogę decydować za większość radnych, ale gwarantuję Państwu, że z taką inicjatywą wystąpię.**

Od słów do czynów, czyli sesja zwołana na wniosek radnych PiS w sprawie likwidacji PPUK

27 listopada, czyli równo miesiąc po deklaracji przewodniczącego rady Ireneusza Purgacza, że wyjdzie z inicjatywą likwidacji PPUK, odbyła się sesja Rady Miejskiej, zwołana na wniosek wszystkich radnych PiS w trybie nadzwyczajnym. Jej głównym punktem było podjęcie uchwały „w sprawie podjęcia działań polegających na rozwiązaniu Pułtuskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.".

Nieoczekiwanie na sesji pojawili się pracownicy PPUK, z transparentem „NIE dla likwidacji spółki", a przed ratuszem stanęły wszystkie pojazdy, jakimi obecnie dysponuje spółka, od służących do wywożenia odpadów, przez czyszczące ulice, po nowoczesne, niebieskie elektrobusy. Pracownicy na sesję przynieśli ze sobą petycję, w której wzywają do zaniechania planów likwidacji spółki. Ponieważ przewodniczący rady nie wyraził zgody na jej przeczytanie, fragment odczytał burmistrz Wojciech Gregorczyk, który ponownie stanął w obronie spółki i zaapelował do radnych, aby nie przyjmowali tej uchwały.

– Apeluję do Państwa o nieprzyjmowanie tej uchwały, jako złej, niepotrzebnej, szkodliwej i wprowadzonej pod obrady bez żadnego trybu i konsultacji – powiedział Burmistrz.

Również przewodniczący Klubu Radnych PSL Andrzej Wydra wyraził wątpliwości co do sensu likwidacji spółki, która coraz lepiej sobie radzi. Dodał, że prywatne podmioty mogą stosować metody celowego obniżania cen, aby po wyeliminowaniu konkurencji je podnieść.

Łukasz Skarżyński – przewodniczący Klubu Radnych PFS powiedział, że nie widzi żadnych logicznych argumentów za likwidacją spółki i zapowiedział głosowanie przeciw.

Głos zabrali również wnioskodawcy zwołania sesji w sprawie likwidacji spółki. Michał Kisiel powiedział, że „nam nie chodzi o likwidację PPUK"! Takie słowa były zapewne zaskoczeniem dla wszystkich. Ireneusz Purgacz powiedział z kolei, że ich projekt to tylko początek pogłębionej dyskusji nad PPUK i dodał, że rada ma problem z PPUK, bo - między innymi - nie może się doprosić informacji, jakie są zarobki prezesów i członków rady nadzorczej. Wszyscy wypowiadający się twierdzili, że spółka dobrze sobie radzi!

Po burzliwej dyskusji oraz przerwie w obradach, radny M. Kisiel w imieniu wnioskodawców zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, najpierw na czas nieokreślony, a potem ustalono termin kontynuacji obrad 20 grudnia. Tak więc za trzy tygodnie obrady nadzwyczajnej sesji zostaną wznowione.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

KOMENTARZ

Wnioskodawca uchwały o likwidacji spółki, w dyskusji nad uchwałą, powiedział: „nam nie chodzi o likwidację spółki". To się więc samo komentuje.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ w Pułtusku

Pułtusk, dn. 22 listopada 2023 r.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.) oraz § 9 ust. 5 Statutu Gminy Pułtusk, na wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Pułtusku z dnia 21 listopada 2023 r., zwołuję **w dniu 27 listopada 2023 r. (poniedziałek) o godz. 14.00** nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Pułtusku.

Sesja odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Pułtusku — Sala Rady.

Przebieg sesji transmitowany będzie na kanale Gminy Pułtusk (portal transmisjaobrad.info).

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań polegających na rozwiązaniu Pułtuskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
4. Zamknięcie obrad.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W PUŁTUSKU

eprasa.pl 46b4ac0906

Można odejść na zawsze, by stale być blisko...

ks. J. Twardowski

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

BRATA

Naszej Koleżanki
Róży Krasuckiej
Wyrazy współczucia i żalu oraz słowa otuchy w tym trudnym czasie

składa
Rada Powiatu Nowej Lewicy w Pułtusku

Najszczersze wyrazy współczucia z powodu śmierci

BRATA

Róży Krasuckiej
Radnej Rady Powiatu w Pułtusku

składa
zespól redakcyjny
Pułtuskiej Gazety Powiatowej
i Pultusk24.pl

Przed nami handlowe niedziele, a co z Wigilią?

Przed świętami mamy zwykle zakupowe zaległości i nadrabiamy je w handlowe niedziele. Dwie z nich przypadające na 17 i 24 grudnia miały być dniami pracującymi według dotychczas obowiązujących przepisów. Tak było do dzisiaj.

W związku z tym, że ostatnia handlowa niedziela wypadała w Boże Narodzenie i pojawiły się zapowiedzi, że handel w Wigilię będzie zabroniony, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, zrzeszająca największych pracodawców branży handlowej oraz Federacja Konsumentów prosiły o przeniesienie niedzieli handlowej z 24 grudnia na 10 grudnia lub 31 grudnia br. - Przeniesienie handlowej niedzieli byłoby odpowiedzią na oczekiwania konsumentów, zwłaszcza w tak ważnym świątecznym okresie - pisali w apelu z 22 czerwca 2023 r. przedstawiciele branży.

Nowy Sejm odpowiedział na te potrzeby. Dzisiaj, tj. 29 listopada przyjął nowelizację Ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Rozwiązanie przyjęte dziś przez posłów zaproponowała Polska 2050.

W projekcie zapisano, że jeśli niedziela handlowa będzie wypadała 24 grudnia, zawsze obowiązywał będzie zakaz handlu, a handlowe będą dwie niedziele poprzedzające Wigilię, bez konieczności każdorazowej nowelizacji ustawy. – Rozwiązanie to jest uzasadnione szczególnym czasem, jakim jest Boże Narodzenie oraz spotkaniami rodzinnymi Polaków – czytamy w uzasadnieniu projektu ustawy.

Zatem zgodnie z nowym projektem, w tym roku sklepy mogą pracować w niedziele 10 i 17 grudnia w pełnym wymiarze czasu (projekt rządowy projekt zakładał, że sklepy mają być otwarte 10 grudnia br. do godz. 14.00), a 24 grudnia wszyscy pracownicy handlu odpoczną.

– Bardzo się cieszę z takiego rozwiązania – mówi właścicielka sklepów w Pułtusku. – Nareszcie będę mogła przygotować święta i Wigilię. Do tej pory robiłam to nocami, po powrocie z pracy. Klienci będą musieli zorganizować sobie m.in. zakup chleba, bo to zwykle odkłada się na ostatnią chwilę, ale przecież można to zrobić wcześniej i zamrozić.

Projektem przyjętym przez Sejm zajmie się teraz Senat. Dzisiejsza nowelizacja to z pewnością preludium do dalszych sejmowych dyskusji o uregulowaniu kwestii związanych z niedzielnym handlem. Przypomnijmy, że ustawa wprowadzająca stopniowo zakaz handlu w niedziele weszła w życie 1 marca 2018 r.

A. Jadaś

Czy niedzielny handel powinien być zniesiony? - wyniki sondy

O to, czy niedzielny handel powinien być zniesiony, zapytaliśmy naszych Czytelników w internetowej sondzie na Pultusk24.pl. Za otwartymi sklepami opowiedziało się 56% głosujących, przeciw 44%.

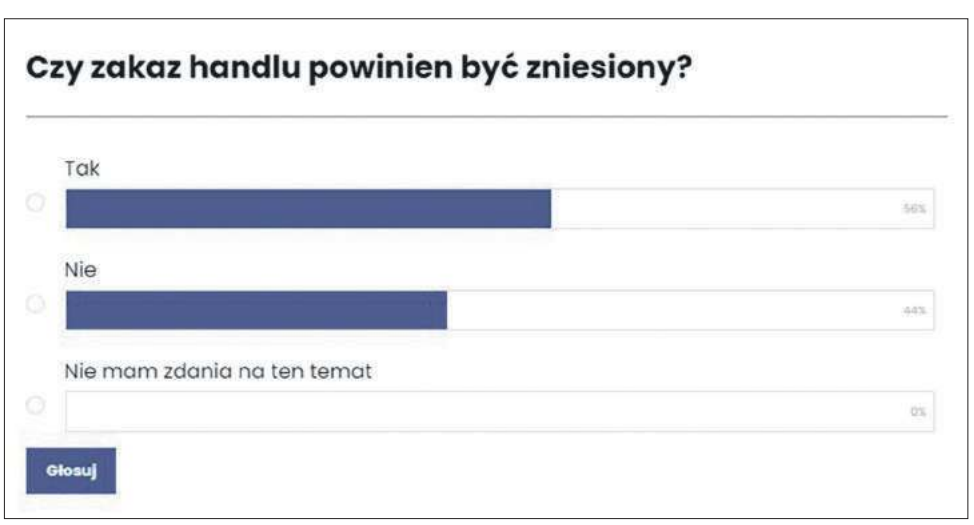

Błażej Makarewicz

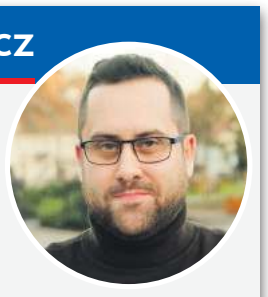

Kącik herezji

CHŁOPCY RESETOWCY

Ostatnie tygodnie obfitują nam w wydarzenia rangi historycznej. Na szczególne wyróżnienie zasługuje na pewno komisja lex Tusk, która choć żywot miała krótki, przed ostatnim namaszczeniem zdążyła jeszcze sfajdać się na dywan w dużym pokoju. Gdy było już jasne, że nowa większość sejmowa opróżni cały skład rzeczonej komisji, chłopcy resetowcy od Cenckiewicza naprędce wyprodukowali raport, którego wiarygodność porównywalna jest z zapewnieniami Mateusza Morawieckiego o zdolnościach koalicyjnych jego nowego rządu.

Przy okazji – jak alarmują eksperci – odtajniono szereg ściśle tajnych dokumentów zagrażających bezpieczeństwu państwa. Tym samym powinna powstać teraz nowa komisja ds. zbadania pracy komisji nieboszczki. Krótka historia lex Tusk to jednocześnie reportaż z upadku mitu wielkiego demiurga i genialnego stratega z Żoliborza. To także kalendarium zatracania instynktu politycznego całego obozu Zjednoczonej Prawicy, który w schyłkowej fazie, kompletnie nieświadomie, strzelał do siebie z własnej broni. Już samo powołanie komisji lex Tusk było ciosem wymierzonym w twarz polskim służbom i ludziom stojącym na ich czele, bo potwierdzało, że te przez osiem lat nie zrobiły nic, aby zbadać rosyjskie wpływy nad Wisłą. Komisja Cenckiewicza, która w praktyce miała jedynie usankcjonować tezy zawarte w epokowym dziele TVP pt. „Reset", powstała chwilę przed wyborami i zgodnie z pierwotnymi założeniami jej prace miały zostać wkomponowane w bieg kampanii wyborczej. Ze spektakularnego planu nic jednak nie wyszło, a to, co obserwowaliśmy później, przypominało sceny rodem z „Gangu Olsena". Ostatecznie, w obliczu fiaska całej operacji, komisja Cenckiewicza na kilka tygodni zapadła się pod ziemię, koncentrując się już tylko na badaniu wpływów pieniężnych na własne konta bankowe.

Rosyjskie macki w Polsce trzeba oczywiście wyśledzić, ale nie może tego robić przysłowiowy złodziej krzyczący: łapać złodzieja. Z zadowoleniem przyjąłem zapewnienia polityków (jeszcze) opozycji, którzy zapowiedzieli, że komisja ds. rosyjskich wpływów będzie działać, ale w nowej formule i na poważnie. Sam, jako skromny widz i dziennikarzyna, chętnie widziałbym przed takową komisją Jarosława Kaczyńskiego, wyjaśniającego okoliczności swoich zakrapianych spotkań ze szpiegiem KGB Anatolijem Wasinem na początku lat 90. Wiele do powiedzenia o swojej roli w najnowszej historii Polski i związkach z „rosyjskim łącznikiem" Jackiem Kotasem z pewnością miałby Antoni Macierewicz, naczelny lustrator RP i likwidator WSI. Wreszcie, należałoby wrócić do sprawy „afery taśmowej" i słynnych nagrań z Sowy, które pomogły PiS wygrać podwójne wybory w 2015 roku. Jeśli starczyłoby czasu, to i o. Tadeusz Rydzyk mógłby opowiedzieć o tym, kto i w jakich okolicznościach sponsorował na początku lat 90. jego wykuwającą się antyeuropejską i antyzachodnią rozgłośnię radiową. Ludzie związani z polskimi służbami przekonują, że ujawnienie przez komisję lex Tusk tajnych dokumentów SKW, to „działanie antypaństwowe o ogromnej szkodliwości". Powstaje zatem zasadnicze pytanie, czy komisja mająca rzekomo badać rosyjskie wpływy, sama nie była pod „jakimś" wpływem. Jej dotychczasowe ustalenia i ruchy przysłużyły się bowiem polskiemu bezpieczeństwu tak samo, jak Komendzie Głównej granatnik, odpalony przez komendanta „boom boom".

Błażej Makarewicz
dziennikarz radiozet.pl

eprasa.pl 46b4ac0906

ZDANIEM EUROPOSŁA

Czas groteski, czas absurdu

PiS, odwlekając oddanie władzy, ośmiesza siebie, ośmiesza majestat państwa i drwi z narodu, który w demokratycznych wyborach zadecydował, że najwyższy czas przywrócić w Polsce demokratyczny ład. 15 października wyłoniła się nowa większość parlamentarna, czego PiS nie potrafi zaakceptować. Zamiast pogodzić się z porażką i z godnością zejść ze sceny, Zjednoczona Prawica uporczywie trzyma się władzy, jawnie kpiąc z 11,5mln Polaków, którzy głosowali na demokratyczną opozycję. W oczekiwaniu aż wyłoniona w wyborach klarowna większość parlamentarna przejmie ster państwa, zmuszeni jesteśmy obserwować polityczne cyrki i akrobacje odchodzącej władzy. Mogło i powinno być inaczej.

W bardzo optymistycznym wariancie, w uzyskanie większości dla nowego, tzw. dwutygodniowego rządu Mateusza Morawieckiego, wiarę pokładały chyba tylko dwie osoby: on sam i Andrzej Duda. Desygnując Morawieckiego na premiera i biorąc tym samym aktywny udział w pisowskiej farsie, prezydent pokazał niestety, że nie potrafi się wznieść ponad interes swojej byłej partii. Dał prawicy wiele tygodni pozostawania u władzy, choć było to sprzeczne z wolą i interesem obywateli. Te tygodnie, podczas których PiS mamił rzekomym budowaniem większości, są czasem straconym dla Polski. Ogromne zyski notuje za to PiS. Odchodząca władza dostała od prezydenta czas na okopanie swoich ludzi w instytucjach państwowych i na ostatni skok na kasę, czyli wyprowadzanie publicznych pieniędzy do propisowskich fundacji i instytucji piso-pochodnych, które w ostatnich miesiącach wyrastały jak grzyby po deszczu. Czas dany PiS-owi to też zastawianie pułapek na nową większość i próba osłabienia morale obozu demokratycznego.

Mniej bądź bardziej zakulisowe okradanie państwa przykryć miały oficjalne zapewnienia premiera Morawieckiego o kuluarowych rozmowach z posłami różnych partii, które doprowadzą do zbudowania większości przez PiS i utworzenia kolejnego pisowskiego rządu. Mało kto zwrócił uwagę, że te „kuluarowe rozmowy", dotyczące „przejmowania posłów opozycji", o ile w ogóle miały miejsce, nie mogły być niczym innym jak korupcją polityczną i kupczeniem stanowiskami. Korupcja właściwie została wbudowana w system sprawowania władzy przez Zjednoczoną Prawicę. To eksperci w handlu stanowiskami i różnymi korzyściami, by utrzymać/uzyskać władzę. PiS zdemoralizował system do tego stopnia, że przekupywanie polityków jest dziś postrzegane jako zjawisko powszednie, legalne, które właściwie nikogo nie razi, a mowa przecież o działaniach niegodnych. I choć przez 8 lat rządów Zjednoczona Prawica zrobiła wiele, by uodpornić Polaków na swoje niemoralne zachowania, każde przejście na stronę odchodzącej władzy budziłoby dziś społeczną odrazę i byłoby poważnym sprzeniewierzeniem wobec wyborców, którzy głosowali na Trzecią Drogę, na KO czy na Lewicę, ze względu na postulaty tych partii, a jednym z głównych było przecież wyciągnięcie państwa z chaosu, jaki wprowadził PiS, i przywrócenie demokratycznego porządku.

Premier Morawiecki wszystkim dookoła opowiadał bajki, jak to po cichu rozmawia między innymi z posłami PSL-u, choć wszyscy ludowcy zgodnie zapewniali, że nie są zainteresowani współpracą z PiS-em, wszak politycy tej partii jeszcze niedawno wprost twierdzili, że ich celem jest likwidacja naszej formacji, obrażali nas i lżyli. Cała opozycja to byli „zdrajcy" albo „Niemcy". Teraz pisowski wilk przystroił się w skórę owcy i snuje wizje, jak to dobrze byłoby wspólnie z Kosiniakiem-Kamyszem i Hołownią patrzeć w przyszłość i razem realizować jakieś „dekalogi" polskich spraw, co jest po prostu żenujące. Nikt nie da się na to nabrać, PiS nigdy nie szanował zasad demokracji, a o tym, jak na Nowogrodzkiej rozumie się współpracę koalicyjną, najlepiej pokazują smutne losy dotychczasowych politycznych przyjaciół PiS-u, choćby Andrzeja Leppera i Jarosława Gowina. Trudno mówić nawet o elementarnym szacunku do politycznych oponentów, gdy już po wyborach przepełniony nienawiścią Jarosław Kaczyński porównuje swojego głównego konkurenta do „ostatniego lumpa". Swoją drogą, życzę prezesowi, by jak najdłużej stał na czele PiS-u – nikt bowiem nie szkodzi tej partii tak, jak jej założyciel i ostoja.

Niewybredne epitety pod adresem przeciwników to tylko jedna z przesłanek, że Zjednoczonej Prawicy trudno pożegnać się z władzą. Próby destabilizowania obrad nowo wybranego Sejmu, to kolejna. Już na pierwszym posiedzeniu PiS próbował narzucić swoje narracje, których głównym celem jest wzbudzenie strachu w narodzie. Tym razem uchwycili się wątku rzekomej utraty suwerenności przez Polskę, która miała się dokonać podczas głosowań w Parlamencie Europejskim nad zmianą traktatów unijnych. Politycy PiS grzmieli z mównicy o niemieckim planie centralizacji UE, przekonywali, że koniec Polski jest bliski, Unia stanie się „superpaństwem", a polskie dzieci będą mogły być wywożone za granicę. Absurd goni absurd.

Dla jasności trzeba wyjaśnić, że Parlament Europejski może (podobnie jak np. rządy państw członkowskich) proponować zmiany traktatowe, i choć właśnie to zrobił prawdopodobieństwo wejścia ich w życie właściwie jest zerowe. Jako polscy posłowie w PE w zdecydowanej większości głosowaliśmy przeciwko „Sprawozdaniu w sprawie wniosków Parlamentu Europejskiego dotyczących zmian Traktatów". Warto jednak wyjaśnić, skąd w ogóle wziął się taki dokument.

Przez wiele miesięcy w całej UE odbywały się spotkania i debaty w ramach tzw. Konferencji o Przyszłości Europy, powołanej przez trzy instytucje unijne: Komisję, Radę i Parlament Europejski. Udział w nich brały różne środowiska, instytucje, organizacje i zwykli obywatele, dla których była to okazja do podzielenia się pomysłami na temat tego, jak udoskonalić i usprawnić działania Unii Europejskiej. W toku dyskusji zebrano kilkaset bardzo różnych, także rewolucyjnych oraz bardzo ambitnych rekomendacji, wśród nich również takie, których wprowadzenie wymagałoby zmiany traktatów. Na bazie tych rekomendacji, działająca w Parlamencie Europejskim komisja konstytucyjna przygotowała dokument, o który kruszy dziś kopie odchodząca władza, chociaż jej reprezentant, poseł Saryusz-Wolski też długi czas nad nim pracował. Dokument znalazł wystarczające poparcie w Parlamencie Europejskim, by zostać przegłosowanym. Teraz trafi na najbliższą Radę UE, który może przekazać go na szczyt Rady Europejskiej. Następnie może być skierowany do zbadania przez tzw. konwent, którego częścią są rządy i parlamenty krajowe. Żeby jakiekolwiek zmiany weszły w życie, potrzebna jest jednogłośna zgoda wszystkich państw członkowskich. Nie tylko Donald Tusk zapowiedział już, że zmiany są zbyt daleko idące, by Polska mogła się na nie zgodzić. Kilka innych państw członkowskich również zapowiedziało swoje weto, co właściwie kończy dyskusję nad dokumentem. Na pewno nie jest to temat fundamentalny, nad którym musi natychmiastowo pochylić się polski Sejm.

PiS jednak trwa w antyunijnym uniesieniu i tak jak było przez osiem ostatnich lat, wykorzystuje Unię Europejską jako broń polityczną do straszenia Polaków. Niestety nic nie wskazuje na to, by w najbliższej przyszłości miało się to zmienić.

Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Zakończenie projektu „Haft Puszczy Białej"

25 listopada 2023 r. odbyło się spotkanie podsumowujące realizację projektu HAFT PUSZCZY BIAŁEJ, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Od maja do listopada w Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie odbywały się zajęcia hafciarskie prowadzone przez mistrza tradycji – Halinę Witkowską. Uczestnicy warsztatów poznali tradycyjne wzory i elementy zdobnicze oraz nauczyli się techniki wykonywania haftu kurpiowskiego na płótnie oraz ozdób pasmanteryjnych zw. strojem. Dodatkowo, każdy uczestnik zajęć nauczył się jak naprawiać zniszczone elementy zdobnicze na dawnych strojach kurpiowskich. W ramach zajęć odbyło się również spotkanie z pracownikiem Muzeum Regionalnego w Pułtusku, który omówił tradycyjne wzornictwo Puszczy Białej na przykładzie znajdujących w zbiorach muzealnych obiektów sztuki hafciarskiej. Na zakończenie warsztatów, każdy z uczestników prezentował efekty swojej wielomiesięcznej pracy – indywidualne projekty serwet, bieżników, toreb, obszycia sukienek i koszul.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 46b4ac0906

Niewybuch znaleziony w Dzbanicach

28 listopada przed południem dyżurny pułtuskiej komendy został poinformowany przez mieszkańca Dzbanic, o znalezieniu na terenie pola uprawnego przedmiotu przypominającego niewybuch. Policjanci, którzy pojechali na miejsce potwierdzili zgłoszenie. Okazało się, że to skorodowany pocisk rakietowy, pochodzący prawdopodobnie z okresu II wojny światowej. Mundurowi Posterunku Policji w Pokrzywnicy zabezpieczali miejsce do czasu przybycia na miejsce saperów.

kom. Milena Kopczyńska

Żadne słowa nie są w stanie wyrazić smutku z powodu śmierci

Tadeusza Wiśniewskiego

Kolegi, Wodniaka

Rodzinie

pogrążonej w żałobie kondolencje i wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tej trudnej chwili składają

Zarząd i członkowie Pułtuskiego Klubu Wodniaków

Policjanci ujawnili ponad 20 wykroczeń

Piątkowe działania funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego prowadzone w ramach akcji „Prędkość" szczególnie skupiały się na zmniejszaniu zagrożenia wypadkami drogowymi. Jak pokazują prowadzone od wielu lat badania – to prędkość jest najczęstszą przyczyną wypadków – zwłaszcza tych najpoważniejszych w skutkach.

Działania prewencyjne, w których ujawniane są wykroczenia popełniane przez kierujących stwarzających największe zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, mają przypominać kierującym o konieczności przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Prowadzone w piątek działania kontrolno-prewencyjne takie jak „Prędkość" przyczyniają się do spadku dynamiki wypadków drogowych. Potwierdziły to również statystki dotyczące powiatu pułtuskiego – w piątek nie doszło do żadnego zdarzenia drogowego. Jednak mimo trudnych warunków pogodowych nie zabrakło tego dnia „odważnych kierujących", którzy decydowali się jechać z prędkością niezgodną z przepisami. Funkcjonariusze ujawnili ponad 20 takich wykroczeń. Działania będą prowadzone cyklicznie.

Przypominamy i apelujemy! Panująca obecnie aura sprawia, że warunki na drodze robią się bardzo zmienne, bardziej zdradliwe i niebezpieczne zarówno dla kierujących, jak i dla pieszych. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności i rozwagi.

kom. Milena Kopczyńska

ogłoszenie...

OGŁOSZENIE

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie informuje o możliwości zapoznania się z projektem Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Pułtusk na lata 2024-2033, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia. Projekt można pobrać ze strony https://www.gov.pl/web/regionalna-dyrekcja-lasow-panstwowych-w-warszawie/plan-urzadzenia-lasu.
W tym czasie, w siedzibie Nadleśnictwa, będzie można składać na piśmie ewentualne uwagi i wnioski do projektu. Uwagi mogą być też wnoszone w formie pisemnej na adres ul. Grochowska 278, 03-841 Warszawa, ustnie do protokołu w siedzibie jednostki lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres rdlp@warszawa.lasy.gov.pl. Uwagi i wnioski będą rozpatrywane przez Dyrektora RDLP w Warszawie.

KRONIKA STRAŻACKA 998

PUŁTUSK. Wypadek na Wyszkowskiej
27 listopada dwa zastępy z JRG (11 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Grabówiec (3 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego trzech samochodów: dwóch ciężarowych i jednego osobowego na drodze wojewódzkiej nr 618 w Pułtusku na ul. Wyszkowskiej. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba. Przypuszczalną przyczyną wypadku było niezachowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

GĄSIOROWO. Kolizja dwóch samochodów
Jeden zastęp z OSP Winnica (4 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Świercze (4 ratowników) usunęły skutki kolizji dwóch samochodów osobowych w miejscowości Gąsiorowo gm. Świercze. Osób poszkodowanych nie było.

WYRZYKI. Pomogli zespołowi Karetki Pogotowia
Jeden zastęp z OSP Świercze (4 ratowników) został zadysponowany do pomocy Zespołowi Ratownictwa Medycznego, który ze względu na zwisające konary drzew nie mógł dojechać z pacjentem do posesji w miejscowości Wyrzyki gm. Świercze. Ratownicy przy pomocy pilarki spalinowej do drewna wycięli konary umożliwiając tym samym dojazd Karetce Pogotowia.

BOBY. Wypadek na krajówce
28 listopada dwa zastępy z JRG (8 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Głodowo (6 ratowników) usunęły skutki wypadku samochodu osobowego na drodze krajowej nr 61 w miejscowości Boby gm. Pułtusk. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba. Przypuszczalną przyczyną wypadku było niezachowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

PUŁTUSK. Pożar samochodu
Dwa zastępy z JRG (8 strażaków) zostały zadysponowane do pożar samochodu w Pułtusku przy ul. Józefa Hornowskiego. Na miejscu okazało się, że nie ma żadnych oznak pożaru a przyczyną zadymienia było przegrzanie silnika.

KACICE. Wypadek na DK 61
Dwa zastępy z JRG (8 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Kacice (4 ratowników) usunęły skutki wypadku dwóch samochodów osobowych na drodze krajowej nr 61 w miejscowości Kacice gm. Pułtusk. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba. Przypuszczalną przyczyną wypadku było niezachowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

ZATORY, MIERZĘCIN. Pożar sadzy w kominie
29 listopada dwa zastępy z JRG (5 strażaków) oraz jeden z OSP Zatory (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w budynku jednorodzinnym w miejscowości Zatory przy ul. Leśnej. Przypuszczalną przyczyną pożaru było nagromadzenie sadzy w przewodzie kominowym.
Tego samego dnia jeden zastęp z JRG (4 strażaków), jeden z OSP Pniewo (6 strażaków) oraz jeden z OSP Drwały (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w budynku jednorodzinnym w miejscowości Mierzęcin gm. Zatory.

PONIATY WIELKIE. Pożar budynku jednorodzinnego
Cztery zastępy Straży Pożarnej: jeden z JRG dwa z OSP Winnica i jeden z OSP Rębkowo (łącznie 18 strażaków) ugasiły pożar budynku jednorodzinnego w miejscowości Poniaty Wielkie gm. Winnica. Osób poszkodowanych nie było. Przypuszczalną przyczyną pożaru był nieszczelny przewód kominowy.

NIESTĘPOWO WŁOŚCIAŃSKIE, GAJ. Kolejny pożar sadzy
30 listopada dwa zastępy z JRG (5 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Pokrzywnica (5 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w budynku jednorodzinnym w miejscowości Niestępowo Włościańskie gm. Pokrzywnica. Przypuszczalną przyczyną pożaru było nagromadzenie sadzy w przewodzie kominowym. Do takiego samego zdarzenia doszło 2 grudnia w Gaju, gm. Świercze.

PUŁTUSK. Fałszywy alarm na Pana Tadeusza
Jeden zastęp z JRG (4 ratowników) został zadysponowany do pomocy Policji w otwarciu drzwi do mieszkania w budynku wielorodzinnym w Pułtusku przy ul. Pana Tadeusza. Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, że drzwi są otwarte a mężczyzna nie wymaga pomocy medycznej.

WINNICA. Wypadek na Pułtuskiej
3 grudnia jeden zastępy z JRG (4 ratowników), jeden zastęp z OSP Winnica (6 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Rębkowo (4 ratowników) usunęły skutki wypadku samochodu osobowego na drodze wojewódzkiej nr 571 w miejscowości Winnica ul. Pułtuska. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba. Przypuszczalną przyczyną wypadku było niedostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych.

PUŁTUSK. Pomogli wyłamać drzwi. Na miejscu zastali mężczyznę bez funkcji życiowych
Jeden zastęp z JRG (4 ratowników) został zadysponowany do otwarcia drzwi do mieszkania w budynku wielorodzinnym w Pułtusku przy ul. Piotra Skargi. Po otwarciu drzwi do mieszkania w obecności Policji i Zespołu Ratownictwa Medycznego zastano leżącego mężczyznę bez funkcji życiowych.

PRZEWODOWO MAJORAT. Wypadek – jedna osoba poszkodowana
Dwa zastępy z JRG (8 ratowników) jeden zastęp z OSP Przewodowo (7 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Gzy (6 ratowników) usunęły skutki wypadku samochodu osobowego w miejscowości Przewodowo Majorat gm. Gzy. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba.

ZATORY. Pożar sadzy w drewnianym domu
Trzy zastępy z JRG (8 strażaków), jeden zastęp z OSP Zatory (7 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Pniewo (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w drewnianym domu jednorodzinnym w miejscowości Zatory przy ul. Jana Pawła II.

KRONIKA POLICYJNA 997

ZAMBSKI KOŚCIELNE. Nielegalny połów ryb w Narwi
28 listopada nieznany sprawca, nie będąc uprawnionym do rybactwa na rzece Narew, dokonał połowu ryb przy użyciu nieoznakowanych sieci rybackich.

PUŁTUSK. Kradzież torebki z cenną zawartością i dokumentami
28 listopada nieznany sprawca, wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonej i pozostawioną przez nią w sklepie na podłodze torbę, zabrał z jej wnętrza portfel wartości 150 zł wraz z pieniędzmi w kwocie 1000 zł, z dowodem osobistym i kartą bankomatową.

PUŁTUSK. Pijany kierowca
29 listopada, w Pułtusku na ul. 13 Pułk Piechoty 61-letni mieszkaniec Pułtuska kierował samochodem osobowym po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,57 mg/l).

PUŁTUSK. Poszukiwany przez prokuraturę zatrzymany
2 grudnia policjanci WRD ustalili miejsce pobytu i zatrzymali poszukiwanego przez Prokuraturę Rejonową w Pułtusku 39-letniego mieszkańca Pułtuska

PUŁTUSK. Kradzież pieniędzy i paliwa
3 grudnia nieznany sprawca z niezamkniętego samochodu marki VW zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1000 zł oraz 20 l pojemniki z zawartością oleju napędowego, powodując starty o łącznej wartości 260 zł, na szkodę 36-letniego mieszkańca Pułtuska.

eprasa.pl 46b4ac0906

Kacper Knochowski

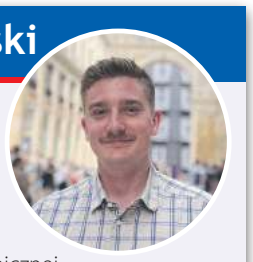

Młodzi mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pułtuszczanin.

Stara (nowa) władza

Od wyborów minął już ponad miesiąc, a nowa większość parlamentarna nie może faktycznie sprawować władzy w Polsce. Jakim cudem? Otóż dwóch panów, jeden jawnie, drugi zaś z ukrycia na warszawskim Żoliborzu, uniemożliwiają większościowej koalicji wzięcie sprawy w swoje ręce i rozwiązywanie problemów, które nagromadziły się przez te 8 lat panoszenia się „tłustych kotów".

O tym, że polska dyplomacja nie funkcjonuje tak, jak powinna, pisałem już wielokrotnie. Na szczeblu europejskim, jak i globalnym, byliśmy marginalizowani, a wszystko przez to, że owi decydenci, sprawujący wysokie urzędy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, mieli związane ręce przez wyżej wspomnianego ukrytego przywódcę. Na szczeblu unijnym nie potrafiliśmy przeforsować żadnego kluczowego projektu, który choć trochę przyczyniłby się do rozwoju krajów leżących w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, bo przecież, jak zwykli mawiać politycy odchodzący już władzy, jesteśmy liderem tegoż regionu. Ukrainie pomagamy, bo tak trzeba. Oczywiście jesteśmy moralnie zobowiązani pomóc państwu, w szczególności jeśli z nim graniczymy, które zostało najechane przez zbrodniczy reżim Władimira Putina. Jednak, jak zwykł mawiać bardzo znany polityk, którego pożegnaliśmy w ubiegłym tygodniu, Henry Kissinger, stosunki międzynarodowe oparte są na realizmie, którego ze świecą było szukać w poczynaniach rządzących.

Polscy decydenci, w ciągu ostatnich 8 lat, mieli wiele szans na rozwiązanie kluczowych dla Polaków kwestii. Po pierwsze, rządzący obiecali nam, że rozwiążą ze stroną ukraińską sprawy związane z ludobójstwem na ziemi wołyńskiej. Czy premier, który z wykształcenia jest historykiem, nie zapoznał się z tym tematem i nie wie, jak wiele dla niektórych osób znaczyłoby zwykłe „przepraszam"? Druga kwestia oparta jest na zbożu, które rząd, jakże enigmatycznie, nazwał „technicznym". Do dnia dzisiejszego nie podzielili się z nami, Obywatelami, informacją, cóż by ten termin miał w tym kontekście oznaczać. Obecnie, na granicy z naszym wschodnim sąsiadem, odbywa się protest przewoźników. Strajkujący uważają, że ukraińskie firmy przewozowe są dla nich nieuczciwą konkurencją, z czym nie da się nie zgodzić. Czy chociaż raz Mateusz Morawiecki wystosował jakikolwiek komunikat do protestujących? Czy poczynił jakiekolwiek działania, które miałyby na celu eliminację tegoż problemu? Odpowiedź na wyżej postawione pytania jest retoryczna, bo premier, jak zwykle, „schował głowę w piasek" i nie widzi problemu.

Zgodzę się z jednym stwierdzeniem odchodzącej już władzy: Polska jest kluczowym państwem w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Mamy ogromny potencjał, który jest zaprzepaszczany przez niekompetencje osób zasiadających w ławach rządowych. Nowa koalicja rządowa jest już skonstruowana. Praktycznie wszystkie szczegóły umowy pomiędzy poszczególnymi komitetami są jasne. Więc dlaczego Mateusz Morawiecki wraz z Jarosławem Kaczyńskim i całą jego świtą tak kurczowo trzymają się swoich stanowisk? Rzekomo „ekspercki rząd" poniósł sromotną klęskę i choćby podczas rozmowy u Beaty Lubeckiej Dominika Chorosińska uwidoczniła całej Polsce swoje „wysokie kompetencje". Może najwyższa pora na zmiany? Na kogoś, kto będzie potrafił rozwiązać te jakże ważne problemy dla nas, Polaków.

interwencje@pultusk24.pl
tel. 508 250 919 pultusk24.pl
PISZ * DZWOŃ * ZGŁASZAJ PROBLEM PUŁTUSKA gazeta powiatowa

II Kurpiowski Kiermasz Bożonarodzeniowy w Pułtusku

16 grudnia (sobota) w Sali Maneż Domu Polonii w Pułtusku, w godzinach 11:00-16:00 odbędzie się II Kurpiowski Kiermasz Bożonarodzeniowy.

Najznamienitsi twórcy i twórczynie ludowe z terenów Puszczy Zielonej i Puszczy Białej zjadą do Pułtuska już 16 grudnia. Będą oferowali unikatowe wyroby, których nie znajdzie się w tradycyjnych sklepach. Nie zabraknie warsztatów z tworzenia tradycyjnych ozdób choinkowych, prowadzonych przez wielokrotnie nagradzanych twórców ludowych i artystów w swej dziedzinie m.in. z Pniewa, Somianki, Magnuszewa, Węgrowa, Zambrowa, Ostrołęki, Czarni i Kadzidła.

Na ten wyjątkowy dzień zaplanowaliśmy degustację i sprzedaż, ciast oraz potraw przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich z Kurpi Puszczy Białej i Zielonej, a wszystko w klimacie motywu przewodniego wydarzenia, czyli zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Jak na Kiermasz Bożonarodzeniowy przystało, nie może zabraknąć kolęd! Najpiękniejsze pieśni świąteczne na kurpiowską nutę zagrają i zaśpiewają dla nas: zespoły z Gminnego Domu Kultury z Rozóg, Kapela z Puszczy Białej „OBEREK" z Wyszkowa oraz prawdziwa niespodzianka – gościnnie wystąpi dla Państwa Kapela górali „Beskidy"

W programie zaplanowano również wspólne śpiewanie kolęd, dekorowanie etno choinki ozdobami wykonanymi podczas warsztatów oraz wizytę prawdziwego Świętego Mikołaja

Kontakt:
Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi
Biuro Regionalne w Pułtusku
ul. Szkolna 11, 06-100 Pułtusk
e-mail: janusz.pawlak@nikidw.edu.pl
tel.: 511 056 898

Serdecznie zapraszamy!
Wstęp wolny!

Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi
Biuro Regionalne w Pułtusku
ul. Szkolna 11,
06-100 Pułtusk

eprasa.pl 46b4ac0906

GRZYBOBRANIE z PGP i pultusk24.pl – rozstrzygnięcie konkursu

Tegoroczny sezon grzybowy, rozpoczęty wyjątkowo wcześniej, bo już w sierpniu, był bardzo emocjonujący, zwłaszcza jego końcówka. Kiedy jednak zapowiadało się, że listopad pobije wszelkie rekordy – spadł śnieg, niwecząc weekendowe plany grzybiarzy. Naszym Czytelnikom przedłużamy jednak sezon – rozstrzygając konkurs „Grzybobranie z PGP i Pultusk24".

Aneta Kłos – za wspaniały zbiór i piękne zdjęcie

Konkurs dla miłośników grzybobrania, jak co roku od lat wielu ogłosiliśmy wraz z początkiem sezonu grzybowego. Do konkursu otrzymaliśmy wiele zdjęć, nadesłanych przez osiemnaście osób. Ponieważ uwielbiamy grzyby i naszych Czytelników, postanowiliśmy nagrodzić wszystkie osoby, które wzięły udział w konkursie. Wszystkie zdjęcia, podpisane nazwiskami ich autorów, znajdziecie w galerii zdjęć w artykule. Pięciu osobom, których zdjęcia podobały nam się najbardziej, przyznaliśmy równorzędne nagrody specjalne. Są to:

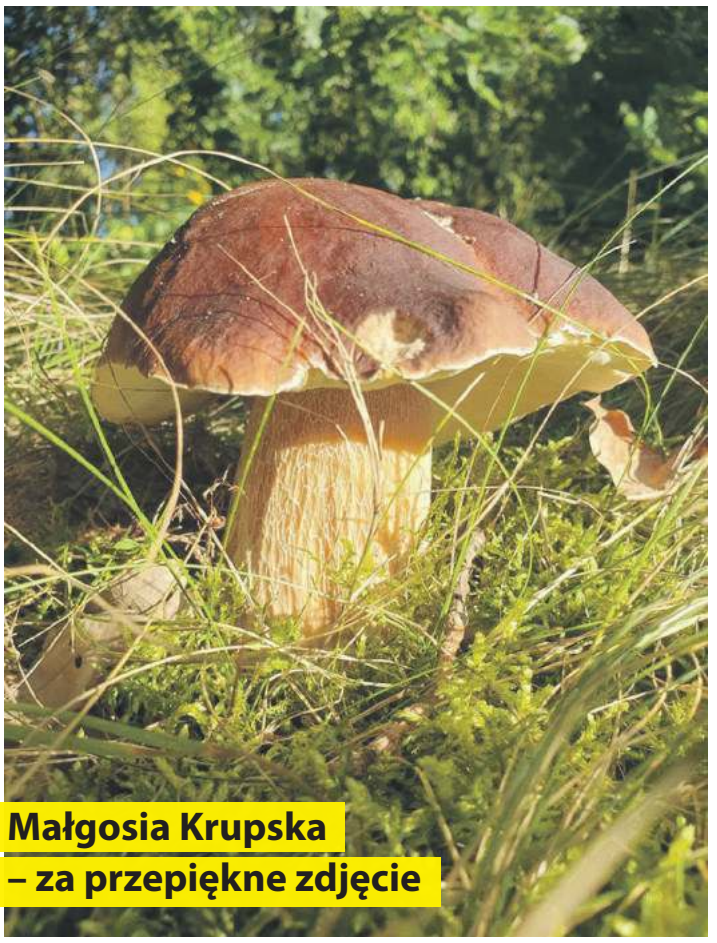

Małgosia Krupska – za przepiękne zdjęcie

Magda Tośka – za największy okaz i uroczą modelkę, która go prezentuje

Michał Klejment – za niecodzienne znalezisko, a także dużo zdjęć super grzybów

Grzegorz Brejt – za piękne zdjęcie

Wszystkich uczestników konkursu **zapraszamy po odbiór nagród** książkowych do redakcji, **ul. Kotlarska 8**.

Wszystkie zdjęcia w galerii – zeskanuj kod wejdź w galerię.

eprasa.pl 46b4ac0906

35-lecie pułtuskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych

W sobotę 2 grudnia w Zajeździe Kaskada jubileusz 35-lecia obchodzili członkowie Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych Oddział Pułtusk.

Zanim pojawiły się telefony czy telegrafy, aby dostarczyć szybko ważną wiadomość, wykorzystywano gołębie pocztowe już w starożytności, na przykład w Grecji, gdzie gołębie były posłańcami przekazującymi informacje o zwycięzcach igrzysk olimpijskich.
W Polsce w 1926 roku powstało Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych na Rzeczpospolitą Polską. Ptasi posłańcy powszechnie wykorzystywane były w czasie I wojny światowej. W czasie II wojny Niemcy zniszczyli całą populację polskich gołębi pocztowych w Polsce, a hodowla i loty gołębi były w tym czasie zakazane pod groźbą kary śmierci. Zjednoczenie reaktywowano po wojnie, w 1946 roku, a następnie przemianowano na Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych. Obecnie gołębie są hodowane do celów sportowych.

Oddział Pułtusk powstał w 1988 roku. Obecnie liczy 155 członków. W jego skład wchodzą cztery sekcje – Pułtusk, Gzy, Pokrzywnica i Nasielsk. Historię PZHGP przybliżył podczas sobotniej uroczystości Prezes Sekcji Pułtusk Krzysztof Rupiński. Zaproszenie na jubileusz, oprócz hodowców, przyjęli Jolanta Zygmuntowicz – Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Pułtusku oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtusku Ireneusz Purgacz.

– Życzliwe podejście władz miasta, które udostępniły nam pomieszczenia i plac na targowicy w Grabówcu, umożliwiły nam dalszy rozwój. Spowodowało to powstanie oddziału Pułtusk, liczącego obecnie 155 hodowców i skupiającego cztery sekcje. Dysponujemy nowoczesnym transportem na około 7 tysięcy gołębi. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie ludzie, którzy poświecili swój czas i zaangażowanie. Dziękuję wszystkim zarządom, które przez te lata sprawowały władzę, w szczególności Krzysztofowi Romanowi – prezesowi oddziału Pułtusk Włodzimierzowi Marcinkowskiemu, który przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza i włożył bardzo wiele serca, żeby ten oddział funkcjonował; Tadeuszowi Kiljańczykowi – naszemu skarbnikowi; Andrzejowi Wydrze, który był wieloletnim prezesem sekcji Pułtusk i oddziału Pułtusk, Wojciechowi Rzepkowskiemu, który teraz czuwa nad transportem naszych gołębi; Konstantemu Chrzanowskiemu, u którego znaleźliśmy przystań na wiele lat – powiedział Krzysztof Rupiński. Specjalne podziękowania otrzymały władze miasta.

Podczas uroczystości wręczono także nagrody hodowcom za sportowe sukcesy tego roku, a także pamiątkowe medale z okazji 35-lecia związku, przyznane hodowcom o największym stażu i zaangażowaniu w sprawy związku. Otrzymali je: Ryszard Nalewajk, Krzysztof Roman, Andrzej Wydra, Włodzimierz Marcinkowski, Tadeusz Kiljańczyk, Waldemar Kasiński, Kazimierz Miłoszewski, Wojciech Rzepkowski, Jan Krawczyk, Marian Krawczyk, Mirosław Woźniak, Andrzej Woźniak, Wiesław Woźniak, Waldemar Jędrak, Grzegorz Sitek, Włodzimierz Bartczak, Kazimierz Morawski, Krzysztof Gierek, Andrzej Kamiński, Dariusz Woźnica, Bogdan Deptuła, Kazimierz Solka, Franciszek Czajkowski, Dariusz Zieliński i Marek Bartulski.

■ Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

więcej zdjęć do obejrzenia na pultusk24.pl

eprasa.pl 46b4ac0906

Spotkanie autorskie w Ruszkowskim z Andrzejem Kwiatkowskim

Pułtuszczanin, Andrzej Kwiatkowski, który niedawno wydał swoją pierwszą książkę p.t.„Bez litości", miał wczoraj spotkanie autorskie z młodzieżą z Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku. Zapraszamy do przeczytania relacji ze spotkania, autorstwa Marii Rzeczkowskiej, uczennicy tejże szkoły, a także dziennikarki Ruszek News.

Kim jest Pan Andrzej Kwiatkowski? Jest rodowitym pułtuszczaninem, ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku. Jest doktorem nauk humanistycznych o wielu zainteresowaniach badawczych - między innymi w zakresie socjologii kultury, psychologii politycznej i społecznej, filozofii i teorii polityki, a przede wszystkim autorem wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych. Naszą szkołę odwiedził w ramach projektu edukacyjnego upowszechniającego czytelnictwo.

Podczas spotkania zaprezentował nam swoją najnowszą powieść ,,Bez litości", z pogranicza kryminału, zawierającego elementy psychologii. Mieliśmy szansę dyskutować z pisarzem i zadawać mu pytania związane z wyborem tematyki, kreacją świata przedstawionego i samym sposobem pisania. Pasja i erudycja Pana Andrzeja sprawiły, że spotkanie to stało się prawdziwą ucztą dla ducha, poszerzającą naszą wiedzę na temat czytelnictwa i procesu twórczego. Kto wie, może nawet zachęciło kogoś z nas do napisania własnej powieści?

Na koniec oczywiście dziękujemy Panu Andrzejowi za niezmiernie ciekawe spotkanie oraz za książki podarowane szkole.

Maria Rzeczkowska,
Ruszek News

Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień w miejskiej „Czwórce"

21 listopada w Przedszkolu Miejskim nr 4 obchodzono Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień.

Był to dzień pełen uśmiechów, dobrych uczynków, miłych słów oraz pozytywnych emocji. Dla podkreślenia tego dnia dzieci z grupy IV Biedronki przygotowały część artystyczną pt.: Przepis na życzliwość", na którą zaprosiły dzieci z innych grup oraz sąsiadów ze Żłobka Miejskiego w Pułtusku.

eprasa.pl 46b4ac0906

Spotkanie Andrzejkowe z PCPR

We wtorek 28 listopada, odbyło się spotkanie Andrzejkowe zorganizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku. Podczas imprezy rozstrzygnięto również konkurs „Liściaste Zwierzaki", w którym nagrodzono i wyróżniono aż siedmioro dzieci.

Imprezie Andrzejkowej towarzyszyły wróżby, gry i zabawy, poczęstunek, a przede wszystkim barwne stroje! Największym zainteresowaniem cieszyły się wróżby Andrzejkowe z wosku.
Wśród gości specjalnych znaleźli się: Beata Jóźwiak – Wicestarosta Pułtuska, Joanna Sobiecka – Dyrektor Centrum Opiekuńczo -Mieszkalnego w Pułtusku, Wiktor Krzyżak – Specjalista ds. Edukacji Leśnej i Ochrony Przyrody z Nadleśnictwa Pułtusk, Dorota i Julita Polewaczyk z Fundacji Art-Heart.
Rozstrzygnięto również konkurs „Liściaste Zwierzaki". Komisja wzięła pod uwagę wszelkie wymogi merytoryczne, artystyczne i estetyczne ww. konkursu.
Wyniki:
I miejsce - Krystian Milczarczyk,
II miejsce - Zuzanna Sekutowicz,
III miejsce - Kacper Feliks Sejda,
Wyróżnieni: Ilona Pajewska, Zuzanna Milczarczyk, Krzysztof Tarnowski,
Nagroda specjalna trafiła do Izabeli Barańskiej.
Gratulujemy!

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl

Andrzejkowe tradycje w Przedszkolu Miejskim nr 4

W Przedszkolu Miejskim nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku co roku podtrzymujemy tradycje związane z „Andrzejkami". Temu wydarzeniu towarzyszyły konkursy, zabawy i wróżby andrzejkowe. Wszystko to odbywało się w rytm tańców i śpiewów. Nie zabrakło również tradycyjnego ustawiania „bucików", „losowania rekwizytów" i innych wróżb związanych z tym świętem.

Przedszkolaki z uśmiechem na twarzy chętnie brały udział w magicznym rytuale andrzejkowym. Natomiast dnia 1 grudnia sześciolatki z grup: MOTYLKI, KACZUSZKI oraz ZAJĄCZKI zebrały się w przedszkolu na wieczornym wróżeniu andrzejkowym. Dzieci zostały powitane przez Czarownice , które w tym dniu zajęły się wróżeniem. Zabawa rozpoczęła się przywitaniem z magiczną kulą, która towarzyszyła im podczas wspólnych wróżb. Był tradycyjny marsz butów, odczytywanie wróżby z lusterka, ciasteczko z niespodzianką oraz zagadki. Dzięki czarodziejskiej kuli dzieci mogły poznać swoją przyszłość, a czerwone serduszka wskazały przyszłych ukochanych. I jak to w Andrzejki bywa, było też tradycyjne lanie wosku. Nie zabrakło muzyki i wspólnych tańców. Kolejną atrakcją dla przedszkolaków był słodki poczęstunek oraz pyszne frytki i nuggetsy. Po wieczorze tak pełnym wrażeń dzieci zmęczone, ale i szczęśliwe udały się do swoich domów.

Justyna Piątek

eprasa.pl 46b4ac0906

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubione do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtuska, Auto Stanlej Tel.501-060-489

ROLNICZE

USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507-567-910

Wykonuję: Adaptacje poddaszy Remonty Malowanie Szpachlowanie Ścianki gk Panele Itp. Więcej informacji pod numerem tel. 734-495-841

- Zleć instalację Pompy ciepła , skorzystaj z dotacji do 56 tys zł . Dodaj bezpłatne zapytanie i otrzymaj oferty z wycenami od najlepszych specjalistów. Na docieplenie dotacja do 70 tyś tel.798201032

Elektryk złota rączka 515010373

- KOREPETYCJE MATEMATYKA- klasy 3-8 szkoły podstawowej. Pomoc: prace domowe, prace klasowe, kartkówki oraz bieżące tematy. Absolwent Politechniki Warszawskiej. Lekcja 60 min. Koszt 50 zł. Tel. 605846487
- Profesjonalne mycie fotowoltaiki wodą demineralizowaną. Bez smug i zacieków. Kontakt 510225269.

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR:
***poddasze**
***dachy**
***fundamenty**
***posadzki**
***hale**
***garaże**
Dokonujemy izolacji natryskowej pianą poliuretanową budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz hal. Izolacja od fundamentów, aż po dach. Nowoczesna metoda izolacji termicznych oraz hydroizolacji nowych i wyremontowanych obiektach to inwestycja na wiele lat. Zapraszamy do kontaktu po bezpłatną wycenę. tel. 734495841 lub 665198111

PRACA

Potrzebna pomoc do opieki nad chorym i prowadzenia domu. Może być z zamieszkaniem. Tel. 669 196 818

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

- **Przyjmę do pracy w warsztacie samochodowym - naprawa układów wydechowych, hamulcowych, zawieszeń - montaż haków holowniczych, szyb samochodowych. Mile widziane wykształcenie średnie, umiejętności spawanie, obsługa programu diagnostycznego. Moszyn / k. Pułtuska Tel. 501 060 489**

Zatrudnię kierowcę C+E na kraj scania naczepa firanka tel 504253005 (stałe trasy)

- Oferuje wynagrodzenie w przedziale 3500-7500 zł miesięcznie (i więcej), w zależności od ilości czasu, którą poświęcisz na pracę. Wymagam tylko ukończonych 18 lat oraz podstawowej obsługi komputera i Internetu. Praca zajmuje 1-2 godziny dziennie. Pozdrawiamy, Dawid - facebook.com/kaczmarczyk.dawid
- **Dam pracę prowadzenie domu z opieką nad chorym, dobre warunki finansowe na umowę zlecenie Tel 669 196 818**
- Zatrudnię, do sprzątania ulic, na noce (18-4), zapewniony transport. Stawka od 200zl/ noc kontakt 509183104

RÓŻNE

- Poznam dziewczynę do lat 38. Kontakt pod numerem: 501 350 167

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ MIESZKANIE, może być zadłużone, z komornikiem, do remontu, z problemem prawnym, także udziały. Tel 888062333

WYNAJMĘ

- MAM DO WYNAJĘCIA KAWALERKĘ W WARSZAWIE (ul. Niska). OKAZYJNA CENA. Tel.: 508-214-623

SPRZEDAM

Działki budowlane, gmina Serock (Dębe, Izbica, Wola Smolana, BEZPOŚREDNIO tel. 604 795 774

- Sprzedam bezpośrednio, podpiwniczony dom piętrowy o powierzchni 155 m2 na narożnej działce 600 m2 w cichej i spokojnej okolicy domów jednorodzinnych. Uregulowany stan prawny.

Sprzedam działkę uzbrojoną 1000m2 w Rajszewie 693 831 282

- Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusku, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

- Podpiwniczony dom piętrowy o powierzchni 155 m2, a narożnej działce 600 m2 w cichej i spokojnej okolicy domów jednorodzinnych. Uregulowany stan prawny, bez obciążenia hipotecznego. Usytuowany w Pułtusku – 1h od Warszawy w kierunku Augustowa na skraju Puszczy Białej. Piwnica widna z dużymi oknami, cztery pomieszczenia z bezpośrednim wyjściem na działkę. Pierwsza kondygnacja: kuchnia, jadalnia, salon, łazienka oraz hall i ganek z głównym wejściem. Druga kondygnacja: trzy sypialnie, łazienka i hall. Strych użytkowy z możliwością adaptacji mieszkalnej. Na działce znajduje się również murowany garaż(12m2) oraz budynek gospodarczy(28m2) składający się z pokoju, kuchni i łazienki. Dom podłączony jest do sieci wodociągowej, gazowniczej, elektrycznej oraz kanalizacji. W niewielkiej odległości znajdują się: sklepy, kościół, szpital, przystanek autobusowy, Puszcza Biała i rzeka Narew. Kontakt: 505797771

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza. Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie. PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu tel. **510 570 517** e-mail: **info@gerwood.pl**

DOMY Z BALA GERwood www.gerwood.pl

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ 500 098 227 reklama.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

ogłoszenie...

eprasa.pl 46b4ac0906

eprasa.pl 46b4ac0906

Pierwsze miejsce dla zawodnika Klubu Sportowego Semiramida!

30 listopada sekcja akrobatyki z UKS Semiramida uczestniczyła w zawodach PZG w Spodku w Katowicach.

Klub reprezentowali: Roman Kutner, Zuzanna Szczypińska, Zuzanna Dziadak, Tosia Mosakowska i Marcelina Kordowska. Nasza reprezentacja miała okazję konkurować z zawodnikami z całej Polski. Wydarzenie zgromadziło prawie 1000 sportowców. Skoki na trampolinach, gimnastyka artystyczna – obręcz, maczugi, wstążki oraz piłka, a nawet równoważnia, to tylko część konkurencji, z którymi przyszło się zmierzyć naszej sekcji.

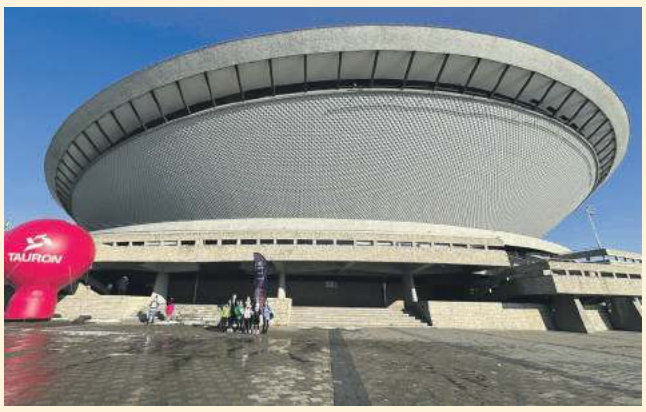

Bardzo wysoki poziom i niezliczona ilość zawodników nie stanęła na przeszkodzie i zdobyliśmy imponująca ilość punktów. Serdeczne gratulacje dla Romana Kutnera, który wywalczył 1 miejsce. Bardzo dziękujemy trener Kasi za opiekę i przygotowanie zawodników.

KS Semiramida

Mikołajkowe morsy na pułtuskiej plaży

Jak co tydzień pułtuskie morsy spotkały się na najpiękniejszej plaży świata, a na pewno w sobotnie popiłudnie bardzo zimnej, aby zadbać o swoje zdrowie i samopoczucie.

Ponieważ mamy okres mikołajkowy, uczestniczy dzisiejszego morsowania byli ubrani w świąteczne akcenty, a na plażę przybył Mikołaj we własnej osobie! Po niezbędnej rozgrzewce na śniegu wszyscy zanurzyli się na kilka minut w lodowatej wodzie. Uśmiechnięte twarze w czapkach, rękawiczkach i stroju kąpielowym – ten widok już nikogo nie dziwi, a zwolenników morsowania przybywa.

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 46b4ac0906

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

Nasi radni są fajniejsi, niż ci z Wałbrzycha

Wróbelki nie wiedzą dokładnie (a właściwie wcale) kto wymyślił, że w radzie gminy czy powiatu ma być taka, a nie inna liczba radnych, którzy reprezentują mieszkańców w samorządzie i dbają o ich interesy. Wiedzą natomiast, że przed każdymi wyborami wojewoda określa liczbę osób zasiadających w danej radzie. Taki aktualny dokument już się pojawił, bo już za momencik czekają nas wybory samorządowe. I niezbyt dobrą wiadomość mamy dla niektórych samorządów, bo ich radny skurczą się nawet o 1/4!
W takim na przykład Legionowie, w radzie miasta będzie zasiadać 21 osób – zamiast 23, jak dotychczas. W Tarnowie i Wałbrzychu w radzie też ubędzie dwóch radnych - będzie ich 23 zamiast 25.
U nas na szczęście wakatów nie ubyło – jak było 21 radnych w mieście i 17 w powiecie, takoż i pozostanie. Najwyraźniej nasi radni są fajniejsi od tych z jakiegoś Wałbrzycha. A tak naprawdę, to w wymienionych miastach w ostatnich latach spadła liczba ludności, a więc i liczba wyborców, których należy reprezentować. Ale i tak nasi radni są na pewno fajniejsi.

IMIENINY OBCHODZĄ

5 grudnia – Edyta, Krystyna, Sabina
6 grudnia – Emilian, Jaremy, Mikołaj
7 grudnia – Ambroży, Marcin, Teodor
8 grudnia – Maria, Marianna, Makary
9 grudnia – Joanna, Natasza, Wiesław
10 grudnia – Daniela, Bogdan, Grzegorz
11 grudnia – Daniel, Stefan, Waldemar

MOTTO TYGODNIA

„Początek jest najważniejszą częścią pracy."

Platon

COŚ ŚMIESZNEGO

Przyjeżdża chłop koniem na bazar i krzyczy:
- ludzie, ludzie ziemniaki przywiozłem
A koń na to:
Tak Ty przywiozłeś.

***

Dwaj chłopcy dzień przed Wigilią śpią u babci i idą się modlić:
- modlę się o: nowy statek piracki, samolot i klocki lego.
- dlaczego tak głośno mówisz, Bóg nie jest głuchy.
Bóg nie, ale babcia tak

***

Jasiu pyta się mamy:
- Mamo czy to prawda, że naszymi przodkami były małpy? Tatuś mi tak mówił.
Nie wiem synku czy to prawda, bo Twój tato nigdy mi nie mówił o swojej rodzinie.

***

W szkole:
- Hej, ty tam, pod oknem! Kiedy był pierwszy rozbiór Polski? - pyta nauczyciel.
- Nie wiem.
- A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
- Nie pamiętam.
- To co ty właściwie wiesz? Jak chcesz zdać maturę?
Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam.

***

Co Chuck Norris zrobi gdy napadnie go armia?
Otoczy ją.

eprasa.pl 46b4ac0906